Należytość pocztowa uiszczona gotówką.

Cena egz. 25 gr

GŁOS NARODU

NR. 13. — ROK XXXVII.

NIEDZIELA 19. STYCZNIA 1930.

REDAKCJA, ADMINISTRACJA i DRUKARNIA KRAKOW, ULICA SW. KRZYZA L. 11.
KONTO CZEKOWE P. K. O. WARSZAWA 140.055 — KONTO CZEKOWE P. K. O. KRAKOW 401.099.

Przedpłata wynosi	W Krakowie: z odnoszeniem	W Krakowie: bez odnoszenia	Na całym obsz. Państwa polsk. z przesyłk. pocztow.	Za granicą	Przedpłata zniżona dla nauczycielstwa ludowego	Za każdą zmianę adresu dopłata 50 gr.
Miesiecznie	6·20 zł.	5·70 zł.	6.20 zł.	9·50 zł.	5·70 zł.	

TELEFONY: REDAKCJA NR. 190. — ADMINISTRACJA NR. 3344. — DRUKARNIA NR. 3344 i 4406.

Ostra krytyka min. oświaty na komisji budżetowej.

Warszawa 17. 1. (Telef. wł.). W ciągu dnia dzisiejszego na posiedzeniu komisji budżetowej toczyła się dyskusja nad preliminarzem budżetu ministerstwa oświaty. Przemawiał nasamprzód poseł Kornecki (Kl. Nar.), który atakował ministra Czerwińskiego za ustosunkowanie się do konkordatu. Odnosi się wrażenie, że ze strony rządu istnieje w stosunku do konkordatu stan biernego wyczekiwania Zwleka się z uregulowaniem wielu spraw. W sprawie rewindykacji kościołów poseł Czapiński wyraził swoje uznanie ministrowi. Ja — mówi p. Kornecki — odniosłem wrażenie, że p. minister ma żal do episkopatu, że skierował sprawę do sądu, nie uwiadamiając poprzednio rządu. P. minister pominął to, że termin przedawnienia tych spraw minął i gdyby był episkopat nie wystąpił, byłby stracił prawa na przyszłość. Sprawa była dotychczas zbyt wolno traktowana przez rząd i dlatego episkopat nie miał innego wyjścia, nie chcąc dopuścić do przedawnienia swoich pretensyj. Było to nawet obowiązkiem episkopatu. — Wzmianka zaś o tem, że powództwo w jednej sprawie zostało oddalone zrobiła wrażenie, jak gdyby minister przewidywał, że i w innych sprawach nastąpi to samo.

Dotychczasowe wystąpienia publiczne ministra zaniepokoiły opinję, gdyż w jego przemówieniach pominiętą była rola rodziny i religji w wychowaniu, zaniepokojenie tem większe, że obawy wzmogło ministerstwo swojem postępowaniem. W Kazimierzu nad Wisłą w jednej ze szkół skreślono etat katechety, a w Pińsku zniesiono naukę religji w jednej klasie, tłumacząc, że liczba dzieci katolickich jest niedostateczną, ażeby utrzymywać katechetę.

Następnie mówił o prześladowaniach nauczycielstwa i przenosinach ze względów politycznych. Wreszcie poruszył sprawę propagowania przez ministra omawiania zagadnień aktualnych politycznych w szkole. Rodzina wobec tego wzmocni usiłowania, ażeby dziecko uchronić od takiej pedagogji.

Zwraca dalej uwagę na konieczność większego uwzględnienia interesów polskich na kresach, zwłaszcza na Wołyniu, krytykuje stanowisko ministra w stosunku do harcerstwa i młodzieży akademickiej. Referent generalny p. Krzyżanowski jest zdania, że min. oświaty powinno mieć kontakt z funduszem kultury, uważa za wskazane podniesienie projektowanej przez referenta sumy na Bibljotekę Jagiellońską do 1 miljona zł., następnie skarży się na niezadowalający poziom młodzieży akademickiej.

Poseł Grynbaum oświadcza: Panowie dziwią się, że rozwija się komunizm wśród młodzieży żydowskiej. Za czasów rewolucji rosyjskiej wśród młodzieży żydowskiej w Rosji było gros agitatorów rewolucyjnych. Inteligencja rosyjska rozumiała dlaczego tak było. Panowie stwarzacie te same warunki, jakie były za czasów Rosji.

Przewodn. Byrka: Niech pan nie przemawia tak bezwzględnie, niech pan nie straszy.

POS. KUŚNIERZ DOMAGA SIĘ 100.000 ZŁ. NA RESTAURACJĘ KOŚCIOŁA MARJACKIEGO.

Poseł Kuśnierz (Ch. D.) uważa za nieodpowiednie dla naszych stosunków zakładanie i prowadzenie luksusowych szkół handlowych i zawodowych. Ich wychowanków nasze życie nie potrafi pomieścić, a tymczasem jest tyle do zrobienia. Mówca popiera wniosek w sprawie przyznania 500.000 zł. Bibljotece Jagiell., dalej wniosek o przyznanie 100.000 zł. na restaurację kościoła Marjackiego w Krakowie. Omawia nastepnie zagadnienie oświaty pozaszkolnej i cytuje sprawozdanie z konferencji oświatowej w Łowiczu, odbytej w dniach 10, 11 i 12 b. m. Konferencja ta była zorganizowana przez min. wyznań i ośw. publ. a była poświęcona zagadnieniom kultury wiejskiej w Polsce. Konferencję zagaił minister, poczem przewodniczył jej p. Godecki. M. in. na konferencji tej prof Limanowski z Wilna nawoływał, że Polsce drogę wskazał Mickiewicz, a rozwój kultury musi iść po linji chrześcijaństwa. W dyskusji przemawiały różne osobistości. Delegat wydziału oświaty pozaszkolnej Zw. Naucz. Szkół Powszechnych Maj wypowiedział się przeciwko chrześcijaństwu jako religji niewolników rzymskich oraz przeciwko ideologji przedstawionej przez prof. Limanowskiego jako ideologji szlachetnej.

Antyreligijne hasła urzędników min. oświaty.

Naczelnik wydziałów seminarjów nauczycielskich M. W. i O. P. Radwan występował przeciwko nawrotowi do tradycjonalizmu, płynącego czy to z form religijnych, czy też narodowych. „Muszą się przepalić wszelkie rupiecie w nowym, własnym, twórczym ogniu“. Kurator liceum krzemienieckiego Poniatowski mówił, że ci tylko ludzie mogą tworzyć, którzy mają swego Boga. „Nie poruszam, który Bóg jest lepszy. Możemy stworzyć pewne możliwości kultury, możemy udostępnić korzystanie z kultury powszechnej i zaszczepić ducha niezadowolenia, co będzie bodźcem do szukania czegoś, co być powinno“.

Naczelnik wydziału oświaty pozaszkolnej kuratorjum wołyńskiego Dec mówił: Religja chrześcijańska stała się narzędziem wojny. Zostały nam zamknięte źródła światła i dopływów objawienia. Artykuły kodeksu karnego zamknęły nam usta. Jak długo będziemy wiązani z kościołem i z tem co z tych kościołów płynie, tak długo nie będzie żywej wiary. Instruktor stow. młodzieży wiejskiej „Wici“, ulegającej wpływom B. B., Lutyl mówił: „Do młodzieży nie przemawia ani Mickiewicz, ani Sienkiewicz; młodzież chce stworzyć nową kulturę“.

W konferencji brał udział przedstawiciel ministerstwa. Mówca zapytuje, czy oświadczenie przedstawiciela rządu odpowiada zapatrywaniom rządu na tak wielkiej wagi zagadnienie. Zapytuje, jakich środków zamierza użyć minister, ażeby tego rodzaju enuncjacje się nie powtórzyły.

Posłanka Jaworska stanęła w obronie ministra, a poseł Smulikowski (B. B. S.), wiceprezes Zw. Nauczycieli Szkół Powsz. oświadczył, że zarzuty jakoby prześladowano naukę religji są w gruncie rzeczy atakami politycznego charakteru. Z nauki religji robi się instrument walki. Osobiście jest przeciwny wszelkiemu przymusowi nauczania religji.

Poseł Hołykiewicz (Ukrainiec) domaga się 3.600.000 zł. na uniwersytet ukraiński i miljon zł. pierwszej raty na budowę tego uniwersytetu. Wkońcu zgłosił rezolucję, w której domaga się zaliczenia nauczycielom lat służby z czasów zaborczych, z czasów walk polsko-ukraińskich oraz wojny z bolszewikami.

Warszawa. (AW.). Dziś obradowały oprócz komisji budżetowej, komisja administracyjna, komisja reform rolnych, oraz komisja prawnicza. Komisja prawnicza załatwiła m. in. wniosek klubu PPS. w sprawie ustawy o zbrodni pojedynku. Wniosek ten referował poseł Lieberman (PPS.).

Pos. Byrka złoży przewodnictwo komisji budżetowej.

Warszawa 17. 1. (Telef. wł.). Poseł Byrka ma złożyć przewodnictwo komisji budżetowej i całkowicie poświęcić się pracy w Lwoskiej Izbie Handlowej, której jest dyrektorem.

Ujemne saldo bilansu handlowego za rok ubiegły

wynosi 299.196.000

Warszawa. 17 1. (PAT.) Według tymczasowych obliczeń Głównego Urzędu statystycznego bilans handlu zagranicznego Polski w grudniu ub. roku przedstawiał się jak następuje: Wywieziono 1.778.707 ton towaru wartości 254.751.000 zł. Przywieziono 372.839 ton towaru, wartości 214.380.000 zł. W porównaniu do poprzedniego miesiąca zmniejszył się wywóz w wadze o 242.472 ton, w wartości zaś o 1.386.000 zł. W przywozie nastąpiło zwiększenie w wadze o 56.251 ton przy zmniejszeniu się wartości o 29.068.000 zł. Saldo dodatnie bilansu handlowego wynosiło 40.371.000. Bilans roczny handlu zagranicznego Polski, łącznie, z w. m. Gdańskiem w roku 1929 według tymczasowych obliczeń przedstawia się jak następuje: Wartość przywozu wynosiła 3.112.555.000, wartość wywozu 2.813.359.000. Saldo ujemne roczne bilansu handlu zagranicznego w roku 1929 wynosiło 299.196.000.

Warszawa 17. 1. (Telef. wł.). Walne zgromadzenie akcjonarjuszy Banku Polskiego zostało zwołane na 13 lutego.

Przedłużenie konwersji obligacyj kolejowych.

Warszawa 17. 1. (Telef. wł.). Rząd polski przedłużył do 31 grudnia b. r. termin wymiany obligacyj kolei Karola Ludwika i Albrechta w Małopolsce, orez zaświadczeń wystawionych przez urzędy czechosłowackie w związku z wycofaniem obligacyj kolei węgiersko-galicyjskiej, obligacyj kolei północnej ces. Ferdynanda. Wymieniane bywają powyższe obligacje na 5% konwersyjną pożyczkę kolejową polską.

Krwawa bójka marynarzy w Gdyni.

Warszawa 17. 1. (Telef. wł.). W Gdyni wynikła sprzeczka między marynarzami floty wojskowej, oraz marynarzami floty handlowej. W wyniku sprzeczki powstała bójka na noże. Marynarze wojskowi zamordowali marynarza floty handlowej Barabasza. Żandarmerja wojskowa aresztowała sprawców: Wojnusza i Zubrzyckiego. Towarzysze zamordowanego Barabasza, aby pomścić śmierć kolegi, napadli na marynarza wojskowego Kamińskiego, którego ciężko poranili nożami i zbiegli.

Wniosek nieufności dla marszałka Senatu wycofany.

Deklaracja stronnictw lewicy i środka w sprawie postępowania marsz. Szymańskiego.

W dniu 16 bm. odbyło się **dwukrotnie odraczane przez marszałka Szymańskiego posiedzenie Senatu.**

Przed porządkiem dziennym posiedzenia zabrał głos sen. Erdmann (Piast), który w imieniu swego Klubu, Wyzwolenia, PPS., Stronnictwa Chłopskiego i N. P. R., złożył z wnioskiem nieufności dla marszałka Szymańskiego oświadczenie treści następującej:

„Pan marszałek Senatu **ograniczył prawa tej Izby, uniemożliwiając jej przez odwołanie zwołanych już posiedzeń wykonanie konstytucyjnej pracy wobec szeregu uchwalonych przez Sejm projektów ustawowych.** Po wygaśnięciu zaś terminów, przewidzianych w Konstytucji, **usiłował następnie p. marszałek postawić owe projekty na porządku dziennym, przez co mógł wywołać komplikacje, grożące konfliktem konstytucyjnym między obu Izbami z dużą ujmą dla roli i powagi Senatu i parlamentaryzmu wogóle.** Takie postępowanie p. marszałka spowodowało nas do postawienia wniosku o wyrażenie nieufności p. marszałkowi.

Gdy jednak p. marszałek z zajętego stanowiska się wycofał, co upoważnia nas do nadziei, że podobne wypadki się nie powtórzą, oświadczamy, że wniosku naszego nie podtrzymujemy“.

Następnie **Senat przyjął ustawę o ratyfikacji konwencji w sprawie niewolnictwa oraz nowelę do rozp. Prez. Rzplitej o zapewnieniu czasowych pomieszczeń dla zwolnionych robotników rolnych.** Sen. Kopciński zreferował nowelę do rozporządzenia Prezydenta Rzplitej o reorganizacji i zakresie działania władz administracji ogólnej, która **ma uchylić wpływ wojewodów na sprawy wojskowe, sprawy należące do zakresu sądów oraz na kwestje natury ściśle pedagogicznej. Mimo sprzeciwu ministra spraw wewnętrznych Józefskiego, który twierdził, że niema ważnych powodów do zmiany rozporządzenia Prezydenta Rzplitej, Senat przyjął nowelę wraz z poprawkami komisji senackiej.** Następne posiedzenie Senatu odbędzie się w dniu 29 stycznia br. o godzinie **4-tej** popołudniu.

P. Połczyński ministrem rolnictwa.

Prezydent Rzplitej podpisał w dniu 16-go b. m. dekret, **mianujący dr. L. Jantę Połczyńskiego ministrem rolnictwa.** O godzinie 12.15 **odbyło się na Zamku uroczyste zaprzysiężenie nowego ministra rolnictwa w obecności premjera prof. Bartla.**

Dr Leon Janta-Połczyński pochodzi z Pomorza. Urodził się w 1867 r. w powiecie tucholskim. Na uniwersytetach w Krakowie, Berlinie i Paryżu otrzymał wykształcenie prawnicze i ekonomiczne. **Po powrocie do kraju stanął do ciężkiej walki z pruską polityką wywłaszczeniową.** W 1896 roku został wybrany do sejmiku i wydziału powiatowego. W latach od 1898 do 1905 wydawał „Gazetę Gdańską“ oraz tygodnik, przeznaczony dla rolników „Kłosy“. Przez wiele lat sprawował patronat włościańskich Kółek rolniczych na Pomorzu.

Po przyłączeniu Pomorza do Polski **był przez dwa lata podsekretarzem stanu w Ministerstwie dla zaboru pruskiego.** W senacie poprzednim p. Połczyński **sprawował mandat senatora z województwa pomorskiego z ramienia Stronnictwa Chrześć.-Narodowego.** Przed powołaniem go na stanowisko ministra rolnictwa, **p. Połczyński był prezesem Pomorskiego Związku Ziemian oraz członkiem Wydziału Rady Naczelnej Organizacyj Ziemiańskich.**

Zauważyć należy, że jest to pierwszy za czasów sanacyjnych minister, pochodzący z byłego zaboru pruskiego. W związku z nową nominacją pisze toruńskie „Słowo Pomorskie“:

„Odpowiedzialność polityczna bierze na siebie p. **Janta-Połczyński bardzo wielką.** Na terenie międzynarodowym mówi się wiele o Pomorzu. W niedługim czasie wpłynie do Sejmu **układ likwidacyjny.** Toczą się też rokowania **o zawarcie traktatu handlowego z Niemcami**, w którym chodzi nietylko o sprawy gospodarcze (głównie rolnicze), ale przedewszystkiem o zagadnienia polityczne. Wszystkie te zabiegi ogniskują się na Pomorzu“.

Wniosek w sprawie 25 art. ustawy odesłany do Komisji.

Sejm uchwalił na środowem posiedzeniu (w dniu 15 b. m.) **nagłość wniosku posła Rybarskiego**, podpisanego przez Stron. Narodowe i kluby centro-lewic., który zawiera nowelizację art. 25 Konstytucji o terminach pracy Izb nad budżetem. Jedyną istotną zmianą, jaką wniosek ten wprowadza, jest postanowienie, że

„w razie odroczenia sesji Sejmu bieg terminów wstrzymuje się na cały czas odroczenia“.

Wnioskodawcom chodzi o to, by Sejm i Senat posiadały istotnie 5 miesięcy czasu na prace nad budżetem, jak to przewiduje art. 25. Przez odroczenie sesji na jeden miesiąc w dniu 5 listopada ub. roku czas ten został skrócony do 4 miesięcy, co jest oczywiście zamało na gruntowne przedyskutowanie budżetu. Sprawa jest tak jasna, że... **nawet w projekcie rewizji Konstytucji zgłoszonym przez Be Be została wypowiedziana** i to temi samemi słowami, których użył i p. Rybarski (okres przerwy, spowodowanej odroczeniem sesji nie wlicza się do okresu danego Sejmowi do rozpatrzenia budżetu). Różnica polega tylko na tem, że **wniosek klubów nowelizuje art. 25 oddzielnie od całej rewizji Konstytucji, by już obecna sesja mogła trwać o jeden miesiąc dłużej,** przyczem do uchwalenia nowego budżetu obowiązywałby budżet zeszłoroczny.

Mimo to wniosek klubów zwalczał w mowie bardzo nietaktownej **min.** Matuszewski i zapowiedział mu „zdecydowane przeciwdziałania“ rządu. P. Minister, który źle zrozumiał wniosek („niechlujnie go przeczytał“ — jak się wyraził p. Komarnicki), wystąpił m. in. przeciw rzekomemu pozbawieniu państwa rekruta na wypadek rozwiązania Sejmu! Skąd powstało nieporozumienie? Oto stąd, że p. Matuszewski sądził, iż wspomniana wyżej poprawka klubów, zamieszczona po 13-tej alinea art. 25, kończy cały ten artykuł i znosi następne trzy alinea, a wśród nich i ostatni ustęp art. 25 postanawiający, iż jeśli Sejm jest rozwiązany, to rząd ma prawo zarządzić pobór rekruta w granicach ostatniego kontyngentu. Przypuszczenie to wypowiedziała złośliwie prasa sanacyjna i p. Matuszewski jej lekkomyślnie uwierzył. Tymczasem tak nie jest, trzy ostatnie alinea zostają, jak to zresztą z naciskiem stwierdził w mowie uzasadniającej nagłość wniosku p. Komarnicki.

P. Minister mówił pozatem dużo i patetycznie o niebezpieczeństwie zachwiania budżetu(!!), o przywilejach Sejmu, o tem, że Sejm chce mieć więcej czasu do walki z rządem, o cofnięciu ujścia Wisły do Beskidów, o tem, że wniosek jest nawrotem do powolności w czasach szybkości i t. p.

Poco to wszystko mówić? Wystarczyło przecież powiedzieć: Chcemy, by Sejm jak najkrócej obradował, bo nam krytyka jego jest niewygodną.

Wniosek poparty przez p. Rataja imieniem centrolewu został odesłany do komisji konstytucyjnej.

Mowa p. Matuszewskiego sprawiła fatalne wrażenie w Sejmie i zaostrzyła stosunek między Sejmem a Rządem.

Inne uchwały Sejmu

Na środowem posiedzeniu Sejm uchwalił szereg nagłych wniosków, m. in. wniosek p. **Brodackiego** (Piast) w sprawie wyboru komisji z 5 członków celem zbadania zajść na zjazdach Piasta w Krakowie i Poznaniu. (Wicemin. Sieczkowski oświadczył, że toczy się w tych sprawach śledztwo) i wniosek PPS. w sprawie podsłuchu telefonicznego.

„Centrolew“ wobec Rządu.

Wreszcie dokończył Sejm dyskusji nad exposé p. Bartla. Poseł Róg złożył imieniem 5 klubów centro-lewu następujące oświadczenie:

„W czasie trwania przesilenia rządowego przedstawiliśmy p. prezydentowi Rzeczypospolitej, co rozumiemy przez zmianę systemu, a mianowicie:

1) **Stosowanie w całej pełni konstytucji, ustaw i statutu autonomicznego województwa śląskiego;**

2) Ustalenie zasady, że **rewizja konstytucji może być przeprowadzona tylko w drodze legalno-konstytucyjnej;**

3) **Powściągnięcie wszelkiej propagandy na rzecz zamachu stanu w jakiejkolwiek formie;**

4) **Uniezależnienie sądownictwa, administracji państwowej i wojska od wpływów jakiejkolwiek partji czy obozu politycznego,** ścisłe przestrzeganie podstaw samorządu, zapewnionego społeczeństwu ustawami;

5) **Położenie kresu samowoli organów administracji państwowej w zakresie konfiskat prasowych,** represyj politycznych i t. d.; — zbadanie stwierdzonych wypadków nadużyć na szkodę państwa;

6) **Wstrzymanie wszelkich subsydjów ze skarbu państwa na jakiekolwiek cele partyjno-polityczne, wyborcze, partyjno-prasowe i t. d.;** zaniechanie używania organów administracji państwowej, wojska, przysposobienia wojskowego dla porachunków osobistych czy partyjno-politycznych.

Stoimy nadal na gruncie powyższych zasad, — które ustalają nasz stosunek do systemu rządzenia.

To też stosunek nasz do gabinetu p. Bartla będzie zależny od tego, czy gabinet ten weźmie za podstawę swej działalności i wprowadzi w życie zasady powyższe, które uważamy za konieczności państwowe, a których urzeczywistnienia domaga się społeczeństwo.

Podkreślamy z całym naciskiem, że **położenie gospodarcze kraju jest bardzo ciężkie. Masy ludności miast i wsi są w nędzy. Kryzys rolniczy potęguje się, bezrobocie wzrasta,** położenie międzynarodowe państwa nasuwa wiele trudności.

Wszystko to, jak również rozpoczęta już praca nad rewizją konstytucji **wymaga zupełnie innej atmosfery politycznej, niż ta, jaką wytwarza pomajowy system rządzenia.**

Komisja budżetowa skreśliła fundusz dyspozycyjny M. S. W.

Obrady nad preliminarzami rolnictwa, reformrolnych, spraw wewnętrznych i komunikacji.

W poniedziałek dyskusja komisji budżetowej Sejmu toczyła się nad **preliminarzem rolnictwa** po ekspose min. Leśniewskiego, poświeconem głównie kryzysowi produkcji rolniczej. Minister przedstawił te środki zaradcze, jakie rząd zastosował dla złagodzenia przesilenia, m. i. wolny wywóz i premje wywozowe, kredytowy zastaw zbożowy i i. Wprowadzono — mówił minister — zasadę ochrony rolnictwa, zaś w dziedzinie poprawienia hodowli, przeprowadzono szereg pozytywnych rzeczy. Po raz pierwszy wprowadzono standaryzację i pracę nad uszlachetnieniem w odniesieniu do masla, jaj i bekonów, oraz zapoczątkowano pracę nad organizacją zbytu tych artykułów oraz trzody chlewnej. Jedynym środkiem stworzenia opłacalności jest podnoszenie umiejętności gospodarowania we wszystkich warstwach rolników, a tego rząd nie rozwiąże bez współdziałania społeczeństwa. Sprawę Century, obszernie omawianą w dyskusji, zamierza minister przedstawić na osobnej podkomisji.

Na wtorkowem posiedzeniu przystąpiła komisja budżetowa do preliminarza **minist. reform rolnych.** — Sprawozdawca poseł Malinowski (Wyzw.) nawiązując do uchwalonej w roku zeszłym przez Sejm rezolucji, wzywającej rząd do **wydatniejszego dotowania resortów rolniczych,** zauważył, że preliminarze obu tych resortów są właśnie obniżone. Rok 1928 był kryzysem najwyższej cyfrowej parcelacji prywatnej, w roku 1929 cyfra już spada.

Na popołudniowem posiedzeniu komisji przed głosowaniem nad budżetem spraw wewnętrz.. przedstawiciel ministerstwa oświadczył, iż godzi się **na obniżenie opłat paszportowych z tem, że co do wysokości sumy porozumie się z ministerstwem skarbu.** Również nie będą pobierane dodatkowe opłaty od paszportów na fundusz bezrobocia. W głosowaniu skreślono w dochodach zł. 4.586.000 „opłaty za paszporty zagraniczne“ wobec czego na paragrafie tym zostało tylko 2 milj. zł.; wstawiono nowy paragraf „należytości egzekucyjne“ w sumie zł. 1.250.000; zwiększono dotację na walkę z alkoholizmem o 665.000 zł.; **Fundusz dyspozycyjny (6 milj. zł.) skreślono 15 głosami przeciw 9, jak również 112.890 zł. z pozycji „dotacje dla wójtów województw poznańskiego i pomorskiego“.** Na rozbudowę szpitala św. Łazarza w Krakowie wstawiono zł. 250.000 i zwiększono wydatki na leczenie funkcjonarjuszy państw. o 2,150.000 zł. W dziale policji skreślono wydatki na zakupno i utrzymanie koni.

We **środę** komisja budżetowa rozpatrywała **budżet komunikacji.** Sprawozdawca pos. **Chadzyński** omówił trudności kolei jak brak kapitału obrotowego i inwestycyjnego i zaproponował **zmniejszenie programu inwestycyjnego oraz zwiększenie kapitału zasobów.** Referent zapowiedział podwyższenie dochodów o 36 miljonów zł., ponieważ są zwykle wyższe od preliminowanych, zaś redukcję wydatków o 30 milj. zł. Dla spraw: umowy z Zolpopem, umowy z Cookiem i „Orbisu“ zaproponował wybór specjalnej podkomisji.

Budżety komunikacji, rolnictwa i oświaty w komisji.

Na czwartkowem posiedzeniu komisji budżetowej, pos. Diamand (PPS.) złożył mandat generalnego referenta budżetu w **ręce pos. Krzyżanowskiego** (BB), który referat ten przyjął. W dyskusji nad budżetem komunikacji pos. Trąmpczyński poruszył sprawę rozkładów jazdy, rezerwowania przedziałów przez dygnitarzy państwowych kosztem podróżnych, oraz zgłosił rezolucję **aby zniżono taryfę przewozową na wszystkie płody rolnicze i bydło do wysokości** z przed ostatniej podwyżki. Pos. **Eisenstein** (kl. żyd.) domagał się liczniejszego **zatrudniania** żydów w kolejnictwie, pos. Sobolewski (BB) opowiedział się przeciw tworzeniu specjalnej komisji dla badania umowy **z Lilpopem.** Min. **Kühn** odpowiedział następnie na zarzuty wysunięte w dyskusji.

Co do sprawy „Orbisu“, to trudno dojść do rozstrzygnięcia ze względu **na dług kolei 1½ miljona, jaki pozostał.** W tej chwili **rozpatrywana jest pewna tranzakcja,** która ma wyrównać te straty. Jeżeli chodzi o rezultat finansowy naszych kolei, to minister godzi się z poglądem, że **koleje pod względem dochodowym nie przedstawiają dla Skarbu żadnej wartości.** Taryfy nasze należą do najniższych. Niezależnie od tego transporty nasze są najgorsze, bo w 60-ciu % przewozi się węgiel i drzewo, a więc transporty nie dające prawie zysku. Dalej oświadcza minister, że **wpłaty do skarbu państwa nie dokonano ani w roku ubiegłym ani obecnie,** oświadcza się za utrzymaniem drobnych inwestycyj, zapowiedział **rewizję taryfy** za przewóz węgla eksportowego, jednak moment tej rewizji nie jest jeszcze ustalony.

„Co się tyczy **umowy z Lilpopem** — mówił minister — to z punktu widzenia kolejowego daje tę korzyść, że odciąża nasz budżet i przyspiesza zaopatrzenie taboru. Minister omawia korzyści z punktu widzenia państwowego“. Przechodząc do kwestji pragmatyki, uważa, że kolej nie może być schroniskiem ludzi nieudolnych. Ludziom tym daje się zresztą emerytury albo odprawę.

Głosowanie nad budżetem komunikacji odbędzie się w poniedziałek. Wybrano podkomisję dla rozpatrzenia spraw „Orbisu“ i umowy z Lilpopem w następującym składzie: pos. Chadzyński (NPR.), **Szlachciński (Ch. D.),** Jasińkowicz (Kl. N.), Krzyżanowski (BB), Prager (PPS.).

Na popołudniowem posiedzeniu **głosowano nad preliminarzem minist. rolnictwa.** Zmniejszono wydatki osobowe w zarządzie centralnym o 50.000 zł., fundusz na wydawnictwa o 50.000 zł., pozycję na chów koni o 14.000 zł., zwiększono natomiast zasiłki na meljoracje rolne o 1,500.000 zł. W rozchodach przedsiębiorstw zniżono o 1½ miljona pozycję na uzupełnienie nieruchomości.

Z kolei przystąpiono do

budżetu oświaty.

Min. **Czerwiński** w obszernem przemówieniu podkreślił konieczność rozbudowy szkolnictwa powszechnego. Liczba etatów nauczycielskich w najbliższych latach będzie musiała wzrosnąć conajmniej o 4.000 rocznie. Nie przewiduje się natomiast w preliminarzu zwiększenia liczby szkół średnich ogólno-kształcących i zawodowych, jak również i szkół wyższych.

Mówiąc o konkordacie, minister twierdzi, że jest on ściśle (?) wykonywany, zaś w sprawie rewindykacji świątyń katolickich wysunął pretensję, że „rząd nie był zawiadomiony poprzednio o zamiarach wystąpienia z powództwami“ i dowiedział się o nich rzekomo dopiero z pism. Przechodząc następnie do zagadnień oświatowych, zaznaczył p. Czerwiński, że **postanowienia ustawy sanacyjnej nie będą zniesione, gdyż wymagałoby to kwoty 18 milj. zł.** Ministerstwo opracowuje **rewizję programów szkolnych** dla zmniejszenia przeładowywania uczniów materjałem. W szkolnictwie wyższem daje się odczuć brak sił naukowych i lokali. Projektowane **jest** stworzenie nowych 90 sal naukowych i jedną trzecią budżetu inwestycyjnego przeznacza się na potrzeby budownictwa w szkolnictwie wyższem. Stypendjów literackich mamy obecnie 14 po 400 zł. miesięcznie i 5 po 600 zł.

Następnie przemawiał sprawozdawca pos. Werschler (Piast), rozwijając plan **rozbudowy** szkolnictwa powszechnego.

Co słychać w Krakowie.

Kraków, dnia 18-go stycznia 1930.
Sobota 18: Stolicy św. Piotra w Rzymie.
Niedziela 19: św. Kanuta.
Niedziela 19: wsch. słońca o godz. 7.50, zach. o 16.32.

—o—

KSIĘGI GRUNTOWE DLA DZIELNICY KROWODRZA. Komisarz dla sprostowania ksiąg gruntowych w Krakowie przystępuje do akcji założenia na nowo ksiąg grunt. dla gminy kat. Kraków XVII Krowodrza. Dochodzenia, które w tym celu będą przedsięwzięte rozpoczynają się dnia 24 lutego br. w biurze Komisji Plac Wszystkich Świętych L. 1., II p. Wszyscy posiadacze nieruchomości znajdujących się w w gminie katastralnej, wierzyciele hipoteczni i inne osoby, które mają interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania i w uporządkowaniu stanu ciężarów, mogą zgłosić się i podać wszystko, co okaże się przydatne dla wyjaśnienia stanu rzeczy oraz dla ochrony ich praw.

NA WCZORAJSZYM TARGU płacono następujące ceny: litr mleka zbieranego 25 do 30 groszy; niezbieranego 35 do 40 gr; śmietanki słodkiej 55 do 60 gr; śmietanki kwaśnej 1.60 do 2.40 zł; 1 kg masła zwyczajnego 5 do 5.20 zł; masła deserowego 6 do 6.40 zł; sera krowiego 1 do 1.20 zł; jaja za kopę 10 do 10.50 zł; za sztukę 17 do 18 gr. Drób: kura 4 do 8 zł; kaczka żywa 6 do 7 zł; bita 5 do 6 zł; gęś żywa 12 do 15 zł; bita 10 do 12 zł; indyk 16 do 18 zł; indyczka 14 do 16 zł; kwiczoły 1 do 1.20 zł; zające w skórze 8 do 10 zł; bez skóry 5 do 7 zł. Jarzyny: 1 kg cebuli 25 do 35 groszy; pietruszki 30 do 35 gr; selerów 40 do 50 gr; włoszczyzny 30 do 35 gr. Ryby: 1 kg karpia żywego 4 do 5 zł; szczupaka 5 do 6 zł; sandacza 6 zł; lina 4 zł; leszczy 4 zł.

WYPADKI SAMOCHODOWE. Jednokonny zaprząg Jana Remina najechał na skrzyżowaniu ulic Mickiewicza i Jagiellońskiej na auto Nr. Śl. 12764 własność kopalni „Giesche", prowadzone przez szofera Franciszka Gizę z Brzezin Śląskich. Szofer, jadący z szybkością 30 kilometrów na godzinę, chcąc uniknąć zderzenia skierował gwałtownie auto w prawą stronę i wjechał na przydrożne drzewo. Wypadku w ludziach nie było.

Andrzej Fiórecki, szofer, prowadząc auto Nr. Kr. 4798 najechał na skrzyżowaniu dróg w Rakowicach na sierżanta II pułku lotniczego Juljana Hudzika, który doznał ciężkich obrażeń cielesnych. Rannego przewieziono do szpitala wojskowego w Krakowie. Winę wypadku ponosi szofer, który nie dawał sygnałów ostrzegawczych. Dochodzenia w toku.

—o—

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Sobota po południu: „Artyści" (z udz. St. Jaracza). Ceny znacznie zniżone.
Sobota wieczór: „Maman do wzięcia".
Niedziela po południu: „Artyści" (z udz. St. Jaracza). Ceny zniżone.
Niedziela wieczór: „Maman do wzięcia".

—o—

NEKROLOGJA.

Ś.p. Ewa Hallerówna

W Mysłowicach umarła onegdaj, zaopatrzona Św. Sakramentami w 49-tym roku życia Ewa Hallerówna, siostra gen. Józefa Hallera i poległego w r. 1919 w obronie Śląska Cezara Hallera majora W. P. Śp. Ewa Hallerówna gospodarowała od śmierci brata w rodzinnych Jurczycach pod Skawiną, wspomagana przez sędziwą swą matkę. Reprezentowała ona dość rzadki u nas typ ziemianki, uważającej dwór za doniosłą placówkę pracy społecznej i kulturalnej na wsi. Pracy tej, ożywionej duchem chrześcijańskim i gorącym patrjotyzmem była śp. Ewa Hallerówna zapalona a praktyczną wyznawczynią. W skromnym dworku jurczyckim, w którym honory domu pełni dostojna matka Hallerów, głównym przedmiotem trosk i rozmów były zawsze sprawy publiczne. Do domu tego zaglądali nieraz działacze narodowi i byli towarzysze broni obu Hallerów, by odetchnąć ożywczą atmosferą górnych i pięknych rozmów. Z głębokim żalem przychodzi dać teraz wiadomość o zgonie tej dobrej i ofiarnej kobiety, która żyła dla drugich, zawsze zapracowana a mimo to stale pogodna i pełna inicjatywy. Cześć Jej pamięci!

Redakcja „Głosu Narodu", której Zmarła była wierną Przyjaciółką, składa Rodzinie Hallerów wyrazy najszczerszego współczucia z powodu bolesnej straty.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 10 rano w Radziszowie. Konie będą czekać na przyjezdnych na stacji w Skawinie.

Strajk drukarzy w Krakowie.

Strajk zecerów, który objął wszystkie drukarnie cennikowe w Krakowie, lekkomyślnie wywołany przez kierownictwo Związku pracowników drukarskich, zakończył się w piątek wieczorem, dzięki interwencji władz i inspektoratu pracy. Pracownicy wrócili do pracy na warunkach dotychczasowych i przyjęli, że wszystkie sporne kwestje oddane zostaną pod sąd i rozstrzygnięcie delegata rządu, jako arbitra. W ten sposób, po pięciu dniach strajku, który wyrządził znaczne szkody tak pracownikom, jak i pracodawcom oraz wydawnictwom dzienników, zaś Abonentów i Czytelników przez kilka dni pozbawił wszelkich informacyj, kierownictwo Związku w piątek **przyjęło zasadę, którą odrzuciło w poniedziałek**. Pracodawcy bowiem nie mogąc w ciągu długich rokowań bezpośrednio przyjść do porozumienia z kierownictwem Związku, zaproponowali prowadzącym rokowania delegatom arbitraż Wojewody krakowskiego lub prezesa Sądu apelacyjnego. Na tę propozycję właśnie odpowiedzieli kierownicy Związku ogólnym strajkiem, który zaskoczył wszystkie wydawnictwa dzienników i uniemożliwił nawet poinformowanie Czytelników o zatargu i faktycznym stanie sprawy.

Przepraszając naszych Abonentów i Czytelników za niezawinioną przerwę w wydawaniu dziennika, musimy zapewnić, że dołożymy starań, aby w przyszłości tego rodzaju przykre niespodzianki nie zachodziły.

Ponieważ zecerzy wrócili do pracy wczoraj w piątek dopiero wieczorem, przeto wydajemy numer w zmniejszonej objętości 4-ch kolumn z dodatkiem „Życie".

Następny numer wyjdzie w normalnej objętości.

Z tragedyj ludzkich ostatnich dni.

W Leśniczówce w Kopalinach (pow. Bochnia) zamordowany został Jan Goś b. sługa dworski, liczący około 30 lat. Początkowe dochodzenia wykazały, że **morderstwo popełniono przed dwoma lub trzema dniami w czasie gdy Goś spał w leśniczówce**, w której mieszkał samotnie. Nieznany dotychczas sprawca zadał swej ofierze jeden uderzenie siekierą. Tło morderstwa dotychczas nie ustalone. Dochodzenia w toku.

Na polach w gminie Szynwałdzie pow. Tarnów znaleziono zwłoki Józefa Aksamita (l. 34). Dochodzenia policyjne wykazały, że Aksamit, który był znanym kłusownikiem udał się dnia 15 bm. około godziny 12-tej w południe na polowanie; przy wystrzale **strzelba została rozerwana, przyczem poniósł śmierć na miejscu.**

W Borowcu koło Chrzanowa przystąpił do obchodzących swój rewir gajowych Jana Cudaka i Marcelego Zalarskiego Adam Żak (l. 24), i począł robić im wymówki, że posądzają go o kradzież drzewa. W trakcie sprzeczki Żak wraz swoją rodziną począł obrzucać kamieniami obu gajowych, którzy oddali w stronę atakujących ze strzelb dwa strzały. **Jeden z nich ugodził Józefę Bębenek, siostrę żony Żaka; otrzymała ona postrzał dwoma śrutami w szyję i została zawieziona do szpitala Kasy Chorych w Chrzanowie.**

Z Proszowic przywieziono do Krakowa 35 letn. Jana Sedka, który został **postrzelony przez nieznanych sprawców w prawą nerkę**. Stan zdrowia ofiary napastników jest beznadziejny. Sedka umieszczono na oddziale chirurgicznym szpitala św. Łazarza.

Wczoraj wyjeżdżało Pogotowie ratunkowe do Górki Narodowej pod Krakowem, gdzie 35-letni Franciszek Ocet **wskoczył w zamiarze samobójczym do głębokiej studni**. Lekarz Pogotowia stwierdził śmierć. Zwłoki zostawiono w kostnicy cmentarnej do czasu przybycia Komisji lekarskiej.

Stanisława Dolaś, zamieszkała w hotelu „Wiktorja", wypiła w zamiarze samobójczym pewną ilość **esencji octowej**. Desperatkę przewieziono do szpitala św. Łazarza. Powód usiłowanego samobójstwa nieznany.

Julja Flewa (l. 30) robotnica, została wczoraj zasądzona na kilka dni aresztu. Wyrok tak podziałał na Flewównę, że w przystępie rozpaczy targnęła się na swoje życie wypijając flaszkę jodyny. Lekarz Pogotowia ratunkowego przewiózł desperatkę z domu przy ul. Grodzkiej 32 na stację oPgotowia, gdzie przepłukano jej żołądek.

Na ziemiach Rzpltej.

Port w Gdyni dostępny dla okrętów oceanicznych.

W odległości 4-ch kilometrów od Gdyni w wąwozie tzw. Babi Dół przystań ta jest od 6-ciu tygodni **budowa przystani dla okrętów oceanicznych. Wznoszona jest również stacja kwarantannowa kosztem przeszło 700.000 zł.** Przystań jest budowana pod kątem umożliwiającym ukrycie się statków w czasie burzy. Przystań składać się będzie z palisadowego pomostu głębokości 220 metrów, przyczem długość jego wynosić będzie 25 metrów, reszta ma być zbudowany na kesonach.

Przeszło 50 pomników stanie w Warszawie.

Jeden z pierwszych — pomnik Serca Jezusowego.

Komisja pomnikowa opracowała plan wybudowania przeszło 50 pomników na placach warszawskich. Mają więc stanąć pomniki: Serca Jezusowego, Kościuszki, Słowackiego, Bogusławskiego, Kilińskiego (tych pięć pomników ma być wzniesionych w najbliższym czasie) — dalej: Niepodległości, Powstania listopadowego, Z. Krasińskiego, H. Sienkiewicza, gen. Dąbrowskiego, Grottgera, Traugutta, 5-ciu poległych, Łukasińskiego, Rejtana, Pułaskiego, gen. Sowińskiego, marsz. Focha, prez. Wilsona, Bolesława Prusa, ks. P. Skargi, Reymonta, Żeromskiego, braci Sierzyńskich, ks. Baudouin, Fredry, Żółkowskiego, Reya, Kochanowskiego, Królikowskiego, Karłowicza, Modrzejewskiej, Moniuszki, Czwartaków, Staszica, Wyspiańskiego, Hoene-Wrońskiego, Orzeszkowej, Konopnickiej, T. Czackiego, Lelewela, A. Czartoryskiego, Noakowskiego, Lubeckiego i i.

Napad rabunkowy na mieszkanie ks. bisk. Owczarka we Włocławku.

Niewyśledzeni narazie bandyci, uzbrojeni w rewolwery napadli onegdaj na mieszkanie ks. bisk. Owczarka we Włocławku i sterroryzowawszy służącą, poczęli grasować po pokojach. Spłoszeni przez przypadkowe połączenie przewodników dzwonków elektrycznych, które zaczęły dzwonić, rabusie porzucili łup i uciekając kopnęli w bok leżącą na ziemi służącą, skrępowaną uprzednio, tak, że doznała ona złamania dwóch żeber. Ks. bisk. Owczarek był nieobecny podówczas w mieszkaniu i ten przypadek, kto wie, czy nie uchronił go od śmierci, gdyż bandyci byli uzbrojeni.

KS. PRYMAS HLOND W KRYNICY.

Ks. Prymas, kardynał Hlond przybył onegdaj do Krynicy celem kuracji.

SKAZANIE CZTERECH DYREKTORÓW BANKU W WILNIE.

Sąd okr. w Wilnie rozpatrywał sprawę czterech ex-dyrektorów Banku Roln.-Przemysł., oskarżonych o machinacje z wekslami klijentów. B. dyr. Rozwadowskiego skazano na 2 lata poprawy. b. dyr. Jankowskiego na rok domu popr. zaś b. dyr. Ciecierskiego i Koziell-Poklewskiego na 6 mies. więzienia.

TAJNA DRUKARNIA KOMUNISTYCZNA W WARSZAWIE.

Warszawskie organa śledcze wykryły w stolicy tajną drukarnię komunistyczną, w której drukowano kilkanaście tysięcy odezw wywrotowych, kolportowanych we Lwowie, Jarosławiu, Przemyślu i innych miastach małopolskich przez „międzynarodową pomoc bojownikom rewolucji" (MOPR). Właścicielem drukarni był Wacław Stanowski. W chwili wkroczenia policji drukarnia była w pełnym biegu. Wszystkich pracowników aresztowano oraz pewnego nieznajomego odbiorcę odezw, którym okazał się Moszek Landau, znany wywrotowiec i komunista, przybyły nielegalnie z Bolszewji. Rewizja w mieszkaniu jego narzeczonej Salci Nowomińskiej wykazała jego niecną działalność, wobec czego osadzono go wraz z narzeczoną w więzieniu.

Bracia sowieckich dygnitarzy kandydują do kryminału.

Prasa paryska przynosi sensacyjną wiadomość, że **w gronie aresztowanych pod zarzutem fałszowania paszportów polskich w Paryżu znajduje się Salomon Wojkow, brat zamordowanego** w czerwcu 1927 r. na dworcu w Warszawie, **posła bolszewickiego, Wojkowa.**

Dnia 21 bm. rozpocznie się przed sądem przysięgłych w Paryżu **rozprawa karna przeciw bratu rosyjskiego komisarza ludowego, Litwinowa. Jest on oskarżony o fałszowanie weksli na szkodę rosyjskiej delegacji handlowej w Paryżu. Współoskarżeni są w tym procesie** dwaj bracia Joffe'owie, jeden bankier berliński, a drugi właściciel hotelu.

Do P. T. Publiczności

Z powodu kilkudniowej niedyspozycji rozpuszczono pogłoski o mojej śmierci. Pogłoski te, które rozeszły się szeroko w Krakowie i okolicy, rozpuścili zapewne ludzie mi niechętni i nieżyczliwi, których ofiarą padli nawet i przyjaciele.

Wszystkim życzliwym, którzy złożyli mojej rodzinie kondolencje, składam serdeczne podziękowanie. Innym zaś pospieszam donieść, że jestem zupełnie zdrów i prowadzę, jak poprzednio mój Zakład pogrzebowy przy ul. Grzegórzeckiej L. 7.

Z wysokiem poważaniem

Onufry Fiut
właściciel Zakładu pogrzebowego w Krakowie.

Otwarcie nowej stacji granicznej w Zebrzydowicach.

W dniu 16 b. m. **poświęcono i otwarto nową stację graniczną—Zebrzydowice**, na której odbywać się będą wszelkie czynności celne i paszportowe w ruchu pasażerskim i osobowym, w myśl umowy granicznej między Polską a Czechosłowacją. W poświęceniu wzięli udział: wicewojewoda śląski, starosta cieszyński, krakowska dyrekcja Kolej. z dyrektorem p. inż. Gronowskim na czele, delegaci dyr. katowickiej reprezentanci kolei czeskosłowackich i t. d.

TRAGICZNA KATASTROFA W KOPALNI POD BYTOMIEM.

Na kopalni Heinitz pod Bytomiem (Śl. niemiecki) na pokładzie tzw. siodłowym nastąpił wstrząs ziemi, przyczem zawaliły się dwa filary szeregu chodników i chodnik wiatrowy. **Zasypanych zostało 24 górników**, z czego 11-tu wyszło z lekkiemi obrażeniami, a **4-ch poniosło śmierć**. Dotychczas wydobyto jednego zabitego. Akcja ratunkowa trwa nadal, jest jednak bardzo utrudniona z powodu ciężkich zwałów gruzu.

Z całego świata.

Demoralizacja młodzieży w Niemczech Smarkacze — bandytami.

Policja berlińska wykryła bandę młodocianych włamywaczy, rekrutujących się z chłopców 16- i 17-toletnich. Banda ta miała na sumieniu szereg udanych włamań i kradzieży, których dopuszczała się od wielu miesięcy. W czasie dochodzeń wyszło na jaw, że nieletni bandyci występowali w roli donżuanów, posiadając kochanki, które zasypywali podarunkami. 18-toletni dowódca bandy posiadał własny samochód. Młodociani bandyci zeznali, iż jednym z motywów kradzieży była u nich chęć należytego i eleganckiego wyposażenia swych kochanek, pochodzących ze sfer mieszczańskich, którym należało imponować.

Zagadka mordercy z Düsseldorfu.

H. H. Ewers — mordercą?

Na skutek pewnych doniesień z Düsseldorfu policja kryminalna w Berlinie przesłuchała znanego pisarza niemieckiego H. H. Ewersa, autora wielu niezdrowych, kryminalnych elukubracyj. Anonim rewelacyjnego listu podkreśla, że chaotyczne zeznania osób napadniętych co do wyglądu mordercy zgadzają się zupełnie z wyglądem pisarza; dalej przypomina o tem, że Ewers pochodzi z Düsseldorfu, zna doskonale miasto, a w czasie zbrodni nie był obecny w Berlinie.

——o——

Dochody skarbu maleją.

Pogarszająca się sytuacja gospodarcza kraju musiała bezwzględnie odbić się i na dochodach skarbu państwa.

Według danych ministerstwa skarbu **listopad ub. r.** dał nadwyżkę budżetową, wynoszącą **zaledwie 3,1 milj. zł.**

We wszystkich prawie ważniejszych działach strony dochodowej widać przesunięcia w rozmiarach in minus. Tak n. p. podatki bezpośrednie dały **w listopadzie 81,3 milj. zł.** **czyli o 7,6 milj. zł. więcej, niż w październiku**, przyczem dochód z podatku przemysłowego (obrotowego) **zmniejszył się z 35,9 milj. do 25,5 milj. zł.** Również wpływy z podatków pośrednich zmniejszyły się z 14,2 milj. zł. w październiku **do 13,2 milj. zł.** w listopadzie. Dochód z monopolów obniżył się o 7,2 milj. zł.

Również i przedsiębiorstwa państwa wpłaciły do skarbu mniej 38% niż wynikało z preliminarza budżetowego.

Nie będzie zniżki stopy dyskontowej Banku Polskiego

DYWIDENDA WYNOSI 20 ZŁ. OD AKCJI.

Dnia 16 bm. odbyło się zwyczajne posiedzenie **Rady Banku Polskiego.** Po wysłuchaniu sprawozdania dyrekcji oraz 3-ch komisyj Rada zatwierdziła **sprawozdanie roczne wraz z bilansem** oraz podział zysków za rok 1929.

Wysokość uchwalonej dywidendy od akcji pierwszej emisji wynosi 20 zł. Na tem samem posiedzeniu uchwalono, że stopa dyskontowa **pozostaje bez zmiany, t. j. 8 proc.** Jak wiadomo były pogłoski, że możliwą jest rzeczą, że na tem zebraniu stopa będzie obniżona o pół proc.

Następnie Rada uchwaliła zwołać zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszy **na dzień 13 lutego b. r.** oraz uchwaliła szereg wniosków administracyjnych.

2 MILJONY CHIŃCZYKÓW UMARŁO Z GŁODU I ZIMNA.

Według doniesień z Szanghaju, głód w prowincji Szanci przybiera zastraszające rozmiary. Z ogółu **ludności**, liczącej 6 miljonów ludzi, **w ciągu ostatniego roku 2 miljony zmarło śmiercią głodową.** Klęskę głodu zaostrzyły znacznie ostatnie mrozy, oraz trwające od trzech lat nieurodzaje. Obecnie około 2 miljony ludzi jest również zagrożonych śmiercią głodową.

Ze sportu.

ZAWODY NARCIARSKIE O PUHAR MAKUSZYŃSKIEGO.

Wczoraj odbył się w **Zakopanem bieg narciarski z przeszkodami**, zorganizowany przez sekcję narciarską Wisły o **nagrodę Kornela Makuszyńskiego.** Startowało 47 zawodników. Warunki śnieżne fatalne. Zwyciężył, **Szostak Karol** przez Zdzisławem Motyką w czasie 16:12 minut. Bronisław Czech, który nie specjalizuje się w tej gałęzi biegów narciarskich zajął 8-me miejsce w czasie 17.49.

Telegramy.

Premjer Bartel w Belwederze.

Warszawa. (AW.). Wczoraj wieczorem po ukończeniu obrad senatu, premjer **Bartel udał się do Belwederu i odbył przeszło godzinną konferencję z marszałkiem Piłsudskim.** Jak słychać, premjer Bartel informował marszałka Piłsudskiego o sprawach dotyczących obecnej sytuacji politycznej, o nastroju i pracach w Sejmie.

PREZYDENT RZPLITEJ WYJEŻDŻA DO MOŚCIC.

Warszawa. (AW.) W dniu dzisiejszym wyjeżdża Pan Prezydent Rzplitej specjalnym pociągiem **do Mościc pod Tarnowem**, gdzie ma nastąpić **uroczyste otwarcie nowowybudowanej fabryki związków azotowych.** Panu Prezydentowi towarzyszą: **premjer Bartel, ministrowie: Matuszewski, Kühn, Kwiatkowski i Janta-Połczyński.**

——o——

Ceny zboża znów spadły.

Obroty na rynku zbożowym w Krakowie odbywały się wczoraj **pod znakiem nowej zniżki idącej od zachodu.** Nowa baissa znalazła też wyraz w notowaniach giełdy.

Płacono więc za pszenicę dworską czerwoną 37.50—38, białą 36.50—37, targową 35.50—36, żyto dworskie 21—21.50, żyto targowe 20—21, owies dworski 19—20, owies targowy 18—19, jęczmień browarniany 27—28, ziemniaki przemysłowe 6, mąka pszenna 45% wymiału 68—69, 65% wymiału 63—64, mąkę żytnią krakowską 38.50—39, poznańską 39.50—40 zł.

Radio.

Niedziela 19 stycznia.

Kraków. G. 10.15 Transmisja nabożeństwa z Katedry Poznańskiej; 11.58 Transmisja sygnału czasu, hejnał z Wieży Marjackiej, komunikat meteorologiczny; 12.10 Transmisja koncertu z Filharmonji Warszawskiej; 14 Pogadanka dla rolników: Inż. Cyharowski: „Racjonalne przechowywanie obornika"; 14.20 Transmisja muzyki z Warszawy; 14.30 „Zimowe żywienie krów" — Dr. T. Marchlewski, doc. Un. Jag.; 14.50 Transmisja muzyki z Warszawy; 15 Dr. W. Płoski: „Kronika rolnicza"; 17.15 Odczyt p. t.: „Nosorożec ze Staruni" — wygł. Dr. J. Fudakowski; 19.10 „Przyjaźń Y. Riviera i P. Claudel" — wygłosi p. Dr. Zofja Bastgenówna; 20 Transmisja koncertu wieczornego z Katowic: 21.30 Transmisja słuchowiska literackiego z Wilna; 22 Transmisja z Warszawy: rewja z Morskiego Oka.

——o——

Wydawca za „Głos Narodu" Skę z ogr. odpow. K. Holeksa. Redaktor naczelny Jan Matyasik. Redaktor odpowiedz. Dr. Józef Warchałowski. Drukarnia „Głosu Narodu" pod zarz. R. Ferka.